



**TOMASZ STĘPNIIEWSKI**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ORCID: 0000-0002-4581-5145

e-mail: tomasz.stepniowski5@gmail.com

## **Inicjatywa Trójmorza: w poszukiwaniu wspólnego mianownika**

**Recenzja książki Agnieszki Orzelskiej-Stączek  
i Pawła Ukielskiego pod tytułem *Inicjatywa Trójmorza  
z perspektywy jej uczestników***

## **The Three Seas Initiative: In Search of a Common Denominator**

**A review of the book entitled *The Three Seas Initiative from the Perspective  
of Its Participants* by Agnieszka Orzelska-Stączek and Paweł Ukielski**



Monografia autorstwa Agnieszki Orzelskiej-Stączek i Pawła Ukielskiego<sup>1</sup> dostarcza wyczerpującej, uporządkowanej pod względem merytorycznym i wiarygodnej informacji oraz inspirujących propozycji interpretacyjnych. Jej konstrukcja sprawia, że stanowi interesującą propozycję systematyzacji złożonej materii z zakresu stosunków międzynarodowych na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej.

Wybór przedmiotu monografii należy uznać za trafny i w pełni uzasadniony zarówno pod względem merytorycznym, jak i biorąc pod uwagę istniejącą już literaturę dotyczącą Inicjatywy Trójmorza (ang. Three Seas Initiative, TSI). Należy też uznać, że istnieje pilna potrzebna rzetelnych publikacji odnoszących się do współpracy regionalnej w Europie Środkowej i Wschodniej. Potrzeba ta w szczególności dotyczy publikacji, które nie będą obciążone określonym zabarwieniem politycznym czy też skoncentrowane na szukaniu punktów rozbieżnych, problemów i wyzwania we wzajemnych relacjach, lecz takich, które będą akcentowały punkty wspólne i wskazywały na szanse oraz wyzwania stojące przed tą inicjatywą współpracy regionalnej. Należy zatem pozytywnie ocenić fakt, że taka właśnie perspektywa stanowi punkt wyjścia dla autorów recenzowanej książki. Co ważne, autorzy wcześniej analizowali stanowisko Polski wobec Inicjatywy Trójmorza, natomiast w tej publikacji ukazują punkt widzenia wszystkich państw Trójmorza na podstawie przeprowadzonych wywiadów z przedstawicielami tych państw (w większości z ambasadorami tych państw akredytowanymi w Polsce).

Inicjatywa Trójmorza zainaugurowana została podczas szczytu w Dubrowniku (Chorwacja) w sierpniu 2016 r. Przystąpiły do niej państwa członkowskie Unii Europejskiej: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry. Warto dodać, że 6 lipca 2017 r. w Warszawie odbył się drugi szczyt Inicjatywy Trójmorza. Ponieważ wziął w nim udział również prezydent USA Donald Trump, młoda inicjatywa zyskała na politycznym znaczeniu i została poszerzona o tzw. perspektywę transatlantycką.

W ostatnich latach możemy zaobserwować powolny wzrost znaczenia w polityce zagranicznej Polski współpracy regionalnej i tym samym Inicjatywy Trójmorza, która jest projektem *in statu nascendi*. TSI zakłada

1 A Orzelska-Stączek, P. Ukielski, *Inicjatywa Trójmorza z perspektywy jej uczestników*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2020, ss. 212.

zacieśnianie współpracy państw położonych między morzami: Bałtyckim, Czarnym i Adriatyckim. W Polsce dość często można się spotkać z nazwą – inicjatywa ABC (morza: Adriatyk, Bałtyk, Czarne). Państwa, które tworzą tę inicjatywę, nie funkcjonują w próżni, lecz w ramach szerszych struktur mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych, jak Unia Europejska, Inicjatywa Środkowoeuropejska, Grupa Wyszehradzka itd.

Inicjatywa Trójmorza, jak wspomniano, zakłada zacieśnianie współpracy państw członkowskich Unii Europejskiej położonych między trzema morzami: Adriatyckim, Bałtyckim i Czarnym. Inaczej mówiąc, stawia sobie za cel integrację państw na osi północ-południe poprzez rozbudowanie połączeń infrastrukturalnych: 1) transportowych: drogi kolejowe i kołowe z najważniejszą inicjatywą szlaku komunikacyjnego Via Carpatia, a także Via Baltica, autostradą bursztynową (A1), drogą ekspresową S3, autostradą Odessa – Gdańsk itd., które to drogi pozwolą na swobodną wymianę dóbr, usług oraz prowadzenie inwestycji w ramach państw TSI, 2) energetycznych (gazoporty: m.in. w Świnoujściu i planowany w Krk w Chorwacji, gazociągi, ropociągi, interkonektory, magazyny gazu itp.), 3) telekomunikacyjnych. Zdaniem państw inicjujących projekt Trójmorza – Polski i Chorwacji – celem jest przewyżczenie podziału na wschodnią i zachodnią Europę. Warto również podkreślić, że Inicjatywa Trójmorza nie dąży do wyodrębnienia tych państw Trójmorza jako alternatywy dla Unii Europejskiej. Trójmorze nie jest projektem konkurencyjnym wobec UE, a jego głównym zadaniem jest zacieśnianie współpracy gospodarczej państw tego regionu, będących jednocześnie członkami Unii Europejskiej.

Lektura w szczególności rozdziału trzeciego – opierającego się na informacjach uzyskanych przez autorów w trakcie wywiadów z ambasadorami – dostarcza wielu ciekawych informacji, które potwierdzają, że ambasadorowie państw właściwie odczytują cele tej Inicjatywy. Jak słusznie zauważają autorzy książki, wszyscy uczestnicy rozmów podkreślali, że celem Inicjatywy Trójmorza jest poprawa infrastruktury na linii północ-południe. Używano też określeń typu „rozwój projektów makroregionalnych w Korytarzu Północ-Południe” oraz „budowa i modernizacja infrastruktury energetycznej, transportowej i cyfrowej”. Warto w tym miejscu zauważyć, że analizowana w niniejszej książce Inicjatywa Trójmorza nie jest realizacją projektu Międzymorza z czasów II Rzeczypospolitej. Niestety, bardzo często ta TSI mylnie określana jest jako próba urzeczywistnienia koncepcji Międzymorza.

Inicjatywa Trójmorza realizowana jest w niestabilnym otoczeniu międzynarodowym i wpływ tego otoczenia będzie miał kluczowe znaczenie dla realizacji tego projektu. Jak zostało to już zaznaczone, Inicjatywę Trójmorza tworzą państwa wchodzące w skład Unii Europejskiej, która z kolei boryka się z wieloma problemami natury wewnętrznej (m.in. negocjacje budżetowe i brexit) oraz zewnętrznej (neoimperialna polityka Rosji, rosnąca potęga Chin itd.). Co do znaczenia Trójmorza, pojawia się jeszcze jedna ważna kwestia, jaką jest perspektywa rozszerzenia tej inicjatywy o państwa Europy Wschodniej. Ukraina jest państwem żywotnie zainteresowanym udziałem w tym projekcie. Jej uczestnictwo w naturalny sposób poszerzyłoby zasięg geograficzny inicjatywy o pas czarnomorski. Ukraina jawi się jako jedno z państw o kluczowym znaczeniu dla realizacji tej inicjatywy. Dlatego też – patrząc perspektywicznie na TSI – należy postawić pytanie o kształt stosunków z państwami sąsiedzkimi tej inicjatywy, szczególnie z Ukrainą. Dotyczy to również stosunków z państwami Bałkanów Zachodnich. Jednocześnie nie można zapominać o tym, że zdaniem Polski i Chorwacji udział w Inicjatywie Trójmorza jest ograniczony do państw członkowskich UE ze względu na konieczność podkreślenia znaczenia tego projektu jako proeuropejskiego, mającego służyć Wspólnocie i jej dobru. Inne zagadnienia, które mogą mieć wpływ na przyszłość TSI, to m.in. kwestie polityczne (różnorodność polityczna państw wchodzących w skład TSI, obawy o dominację państw dużych, np. Polski, nad państwami małymi), dość duża dysproporcja potencjałów (pod względem demograficznym i ekonomicznym w TSI dominują Polska i Rumunia, inne państwa należą do państw średniej wielkości albo do państw małych), brak państw znajdujących się w głównym nurcie integracji europejskiej i jednocześnie zamożnych (np. Niemiec czy Francji) – większość państw Trójmorza to państwa z obozu posowieckiego (oprócz Austrii). Co istotne, TSI jest projektem prezydenckim, w którym główną rolę odgrywają głowy państw, natomiast realizacja założeń leży w gestii premierów rządów. Ta dychotomia może mieć wpływ na skuteczność realizacji inicjatywy. Pojawia się również pytanie o instytucjonalizację tego projektu.

Podsumowując, nie ulega wątpliwości, że w interesie szczególnie Polski i innych państw Europy Środkowej leży realizacja projektów gospodarczych, rozwiązań infrastrukturalnych, co stwarza możliwość dalszego rozwoju państw tego regionu. Należy mieć nadzieję, że Inicjatywa Trójmorza nie stanie się zakładnikiem myślenia geopolitycznego. Biorąc pod uwagę całość

analizowanej monografii autorstwa Agnieszki Orzelskiej-Stączek i Pawła Ukielskiego, uważam, że strona zarówno dokumentacyjna, jak i merytoryczna zasługuje na uznanie. Jest to z pewnością pionierskie opracowanie, które wzbogaca badania nad tą inicjatywą regionalną. Książka będzie z pewnością ważną lekturą dla badaczy zajmujących się problematyką współpracy regionalnej w Europie Środkowej i Wschodniej, ale również będzie stanowić cenne źródło informacji dla studentów politologii, stosunków międzynarodowych, wschodnioznawstwa i europeistyki.